

Paweł Domagała, Marian Gorynia

Rola banków w restrukturyzacji przedsiębiorstw (I)

Rola systemu bankowego oraz formy i zakres współpracy pomiędzy bankami a przedsiębiorstwami w gospodarce centralnie administrowanej i gospodarce rynkowej różnią się diametralnie.

Cechą gospodarki centralnie administrowanej było całkowite lub częściowe wyeliminowanie regulacji rynkowej, czyli zastąpienie wyborów ekonomicznych dokonywanych pod wpływem „prawa wartości – ślepego prawa natury” przez system zadań produkcyjnych przekazywanych do realizacji z centrum gospodarczego kraju. Wiązało się to z wyeksponowaniem rzeczowych aspektów gospodarowania i z jednoczesną degradacją aspektów finansowych. Priorytet rzeczowych aspektów procesów gospodarczych był konsekwencją hierarchicznej budowy systemu gospodarczego i centralizacji decyzji. Pieniądz i ceny pełniły głównie funkcje bilansowo-statystyczne, traktowane były instrumentalnie, nie pełniąc samoistnej funkcji kryteryjnej.¹⁾ W procesie ewolucji gospodarki centralnie planowanej następowało odchodzenie od powyższych zasad, niemniej – wyjściowe cechy systemu były podtrzymywane.

W gospodarce centralnie administrowanej przedsiębiorstwa napotykały na tzw. miękkie ograniczenia budżetowe²⁾. Zmonetaryzowanie gospodarki polegające na tym, że w dziedzinie transakcji handlowych firm prowadzona jest rachunkowość finansowa, było tylko pozorne³⁾. W rzeczywistości decyzje przedsiębiorstw (lub jednostek nadrzędnych) skrupowane były przez aspekty pieniężne dość luźno. Podaż pieniądza dostępnego dla firm była w zasadzie dostosowana do popytu na pieniądz, czyli do możliwości wydawania pieniędzy zgodnie z danymi zasobami rzeczowymi. Finansowanie było więc dostosowane do transferów rzeczowych.

W opisaney wyżej sytuacji stosunki bank-przedsiębiorstwo miały specyficzny charakter. Banki realizowały obsługę finansową przedsiębiorstw, której najbardziej widocznym przejawem było prowadzenie rachunków bieżących. W bankach zapadały także decyzje odnośnie do finansowania przez te instytucje działalności inwestycyjnej i bieżącej przedsiębiorstw. Decyzje te miały jednak charakter wtórny w stosunku do postanowień planów gospodarczych, formułowanych przede wszystkim w kategoriach rzeczowych. Wielokrotnie podejmowane próby reform gospodarek centralnie administrowanych zmierzały m.in. do prowadzenia przez banki polityki „trudnego pieniądza”⁴⁾. Miała ona

polegać na uzależnieniu wielkości kredytu od ilości nagromadzonych środków własnych oraz od proporcji podziału dochodu między potrzeby konsumpcyjne pracowników i potrzeby rozwojowe przedsiębiorstw. Jednakże zamiast deklarowanej polityki „trudnego pieniądza” była prowadzona polityka „drogiego pieniądza” w postaci wysokiej stopy procentowej. Polityka ta była mało skuteczna. Wielkie przedsiębiorstwa, często mające pozycję monopolistyczną, pierwsze ustawiały się w kolejce po kredyty i szybko wyczerpywały pulę środków kredytowych, nie zważając na wysokość stopy procentowej, która – za pośrednictwem zwiększonych kosztów i cen – przrzucana była bez większych trudności na odbiorców. Banki nie wymagały od przedsiębiorstw przedstawienia wniosków z wnikliwymi analizami aktualnej i perspektywicznej sytuacji firmy, co często powodowało, że wysokość przyznawanych kredytów nie była w sposób jednoznaczny związana z możliwościami ich spłaty. Należy wreszcie wspomnieć o pełnieniu przez banki funkcji formalnej kontroli nad wykorzystaniem środków finansowych i wykonaniem założonych w planach wskaźników ekonomicznych. Były to często kontrole o charakterze „urzędniczym”, bez możliwości wpływania na efektywność gospodarowania finansowanych podmiotów.

W gospodarce rynkowej rola systemu bankowego jest zdecydowanie odmienna. Priorytet mają finansowo-pieniężne aspekty gospodarowania. Banki pełnią aktywną funkcję w stosunku do współfinansowanych przez nie przedsiębiorstw. Zaangażowanie banków w finansowanie przedsiębiorstw poprzedzone jest wnikliwym zbadaniem ich przeszłej, terażniejszej i perspektywicznej sytuacji. Realizacja zasady samofinansowania przedsiębiorstw polega na tym, że wszelkie wydatki i zobowiązania finansowe firm wobec banków i budżetu pokrywane są z przychodów płynących z działalności gospodarczej. Stopa oprocentowania udzielonych kredytów ma charakter rynkowy – jest to zazwyczaj stopa procentowa, spełniająca warunek dodatniej, realnej stopy oprocentowania. Obsługa zaciągniętych kredytów odbywa się zgodnie z ostrymi rygorami, a odstępowanie od nich grożą poważnymi konsekwencjami, z upadłością włącznie.

Jeśli chodzi o przejście systemu bankowego w Polsce od funkcji typowych dla gospodarki centralnie administrowanej do funkcji charakterystycz-

nych dla rozwiniętej gospodarki rynkowej, to należy zauważyć, że zmiany tegoż systemu, przynajmniej w płaszczyźnie formalno-organizacyjnej, zostały zapoczątkowane jeszcze przed rokiem 1990. U podstaw zasadniczych przeobrażeń systemu legła reforma z 1989 roku, kiedy to zlikwidowano monopolistyczną w zasadzie pozycję Narodowego Banku Polskiego. Przekształcono dziewięć jego oddziałów wojewódzkich w banki komercyjne – państwowe o sieci oddziałów działających na obszarze całego kraju, przypisując jednocześnie NBP wyłącznie zadania typowe dla banku centralnego. Tak więc jednosczeblowy system monobanku przekształcił się w system dwuszczeblowy, gdzie pierwszy szczebel to bank centralny, zaś drugi to szczebel banków komercyjnych, świadczących usługi na rzecz podmiotów gospodarczych i ludności. Ten nowy system zakładał m.in. możliwość konkurencji międzybankowej, swobodę wyboru banku przez kredytobiorcę oraz prawo odmowy kredytowania przez bank⁵⁾.

Znamiennym elementem przemian było dopuszczenie do powstawania nowych banków w formie spółek akcyjnych za zgodą prezesa NBP, z zachowaniem trybu określonego w kodeksie handlowym. Zasadniczym warunkiem utworzenia banku było posiadanie kapitału własnego w odpowiedniej wysokości oraz kadry zarządzającej o należytych przygotowaniach i doświadczeniu zawodowym. Na podstawie tak sprecyzowanych kryteriów powstało kilkadziesiąt banków, głównie operujących kapitałem pochodzącym od osób prywatnych⁶⁾.

Rzeczywiste warunki zachęcające do zmiany relacji pomiędzy systemem bankowym a sektorem przedsiębiorstw zaistniały z pewnym opóźnieniem w stosunku do reform podjętych w systemie bankowym. Wystąpienie tych warunków należy wiązać przede wszystkim z wprowadzeniem od początku 1990 roku tzw. planu Balcerowicza. Analizując politykę gospodarczą w Polsce zapoczątkowaną w 1990 r. należy stwierdzić, że aczkolwiek plan Balcerowicza stanowił w zestawieniu z poprzednim okresem rewolucyjną zmianę sposobu regulacji gospodarki, to jednak jego wprowadzenie w radykalnej postaci stało się możliwe między innymi dzięki posunięciom, które zrealizowano lub co najmniej zapoczątkowano w latach osiemdziesiątych⁷⁾. Należy do nich zaliczyć także zmiany podjęte w systemie bankowym.

Głównym celem planu Balcerowicza było zastąpienie centralnie administrowanej gospodarki gospodarką o znaczącej przewadze elementów rynkowych. Zrealizowaniu tego celu miały służyć następujące posunięcia:

- wprowadzenie restrykcyjnej polityki monetarnej, polegającej na ograniczeniu podaży pieniądza, urealnieniu stopy procentowej oraz uporządkowanie stosunków kredytowych,
- uwolnienie cen,
- podjęcie działań ograniczających deficyt budżetowy poprzez redukcję dotacji, ulg i zwolnień podatkowych,

- prowadzenie restrykcyjnej polityki dochodowej w zakresie kształtowania poziomu wynagrodzeń pracowników⁸⁾.

W skład instrumentów, umożliwiających zrealizowanie wyżej przedstawionych zadań, wchodziło wiele nowych regulacji prawnych dotyczących między innymi prawa bankowego, prawa regulującego funkcjonowanie przedsiębiorstw państwowych oraz procesu prywatyzacji, a także polityki monetarnej i fiskalnej – włącznie z uwolnieniem cen, wprowadzeniem wewnętrznej wymienialności złotówki itp. Te oraz inne działania doprowadziły do ukształtowania się mechanizmów składających się na obraz gospodarki, którą można było nazwać gospodarką zmonetaryzowaną⁹⁾. Gospodarka ta charakteryzowała się z jednej strony istnieniem dość silnego interwencjonizmu państwa, a z drugiej strony pieniądź zaczynał pełnić aktywną rolę, tzn. był wykorzystywany przy alokacji dóbr i usług z uwzględnieniem mechanizmów cenowych i rynkowych.

Wprowadzenie mechanizmu rynkowego oznaczało likwidację rozdzielnictwa środków produkcji, liberalizację większości cen poprzez ich uwolnienie, tzn. swobodne ich kształtowanie się z uwzględnieniem relacji popyt-podaż, urealnienie stopy procentowej kredytów, odejście od monopolu handlu zagranicznego, a tym samym wprowadzenie dodatkowo, poza krajową, konkurencji zagranicznej, odejście od systemu dotacji budżetowych oraz miękiego finansowania poprzez łatwy dostęp do taniego kredytu. Na urynkowanie gospodarki nałożyły się także zmiany zachodzące w innych krajach Europy Wschodniej, będących tradycyjnymi rynkami zbytu, a także miejscem zaopatrywania się w surowce, komponenty, maszyny, urządzenia itd. po cenach często odbiegających od cen światowych.

Te wszystkie elementy postawiły przedsiębiorstwa przed bardzo trudnym zadaniem przystosowania się do nowych warunków gry rynkowej. Wystąpienie w gospodarce wszystkich tych elementów łącznie spowodowało znaczący spadek popytu na towary produkowane przez przedsiębiorstwa. W rezultacie wzrosło zapotrzebowanie na kredyt finansujący wydłużony cykl regulowania należności oraz wzrastający poziom zapasów. Jednakże w wyniku przeprowadzonych zmian w sektorze bankowym dostęp do tej formy finansowania dla przedsiębiorstw uzależniony został od posiadania przez nie zdolności kredytowej, której większość z nich nie posiadała. Poza tym, dostęp do kredytu ograniczony był wysokim jego kosztem. W wyniku braku stabilizacji w rozwiązaniach prawnych, dotyczących zasad funkcjonowania przedsiębiorstw, bardzo wysokiego poziomu inflacji w pierwszym okresie funkcjonowania planu Balcerowicza, a także braku pewności, co do stabilności istniejącego układu politycznego, przedsiębiorstwa koncentrowały się prawie wyłącznie na bieżącej działalności, nie angażując się w inwestycje, efektem czego było niewielkie zainteresowanie kredytem inwestycyjnym. Te wszystkie zjawiska, jak również istniejące w przed-

siębiorstwach zadłużenie kredytowe z lat poprzednich o urealnionej stopie oprocentowania, spowodowały, że sytuacja ekonomiczno-finansowa przedsiębiorstw uległa drastycznemu pogorszeniu. Wiele z nich stanęło przed widmem bankructwa. Ich sytuacja wymagała podjęcia restrukturyzacji, a jednym z jej rodzajów jest restrukturyzacja finansowa, która wymaga aktywnego uczestnictwa banków.

Przed bankami pojawiła się konieczność pełnienia przez nie wielu nowych, w stosunku do poprzedniego okresu, funkcji. Sytuacja wymusiła na bankach szersze, nowatorskie zaangażowanie się w rozwiązywanie problemów przeżywających trudności przedsiębiorstw-klientów. Część działań podejmowana była w sposób spontaniczny w ramach obowiązujących regulacji, część natomiast oczekiwała się formalnego wsparcia w postaci odrębnych, specyficznych uregulowań. Ogół działań prowadzonych przez banki w stosunkach z przedsiębiorstwami określić można jako włączanie się banków w procesy restrukturyzacji firm. Włączanie to przyjmowało następujące formy:

- udział w bankowym postępowaniu ugodowym,
- udział w sądowym postępowaniu układowym,
- nadzór właścicielski nad funkcjonowaniem firm,
- doradztwo i partnerstwo w realizowaniu przedsięwzięć gospodarczych.

Bankowe postępowanie ugodowe i inne instrumenty wynikające z ustawy o restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw i banków

Bankowe postępowanie ugodowe jest jednym z instrumentów, których celem jest restrukturyzacja finansowa przedsiębiorstwa państwowego bądź spółki o większościowym udziale Skarbu Państwa. Postępowanie to zostało uregulowane w Ustawie o restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw i banków, z dnia 3 lutego 1993 r. z mocą obowiązywania do 18 marca 1996 r. Zadaniem ustawy było stworzenie niezbędnych regulacji prawnych do osiągnięcia celów określonych w programie restrukturyzacji finansowej gospodarki. Tymi celami było umożliwienie dalszego funkcjonowania i rozwoju przedsiębiorstw, mogących w przyszłości efektywnie działać w warunkach gospodarki rynkowej oraz wyeliminowanie przedsiębiorstw, które nie potrafiły, pomimo szeregu udogodnień ze strony właściciela, banków i innych wierzycieli, efektywnie gospodarować, przynosząc coraz większe straty dla Skarbu Państwa oraz kontrahentów.

Z punktu widzenia problematyki poruszonej w niniejszym artykule, celowe wydaje się zajęcie się stosunkami zachodzącymi między bankami a przedsiębiorstwami, które to stosunki zmierzają do osiągnięcia pierwszego z wyżej wymienionych celów. Ustawa o restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw i banków zakładała wprowadzenie cze-

rech podstawowych instrumentów, które dawały bankom możliwość zajęcia aktywnej postawy wobec firm, stojących przed koniecznością przeprowadzenia restrukturyzacji swojego zadłużenia. Instrumenty te z jednej strony miały wpłynąć uzdrawiająco na sytuację finansową przedsiębiorstw, a z drugiej, przyczynić się do uzyskania lepszego, pod względem jakości, portfela kredytowego banków. Instrumentami tymi są: bankowe postępowanie ugodowe (b.p.u.), sprzedaż wierzytelności bankowych, zamiana wymagalnych wierzytelności przedsiębiorstw państwowych i jednoosobowych spółek Skarbu Państwa na ich akcje lub udziały oraz dokapitalizowanie banków¹⁰.

Analizując rolę banku w restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw zająć się należy przede wszystkim zadaniami stawianymi przed bankowym postępowaniem ugodowym, gdyż ten instrument w sposób zasadniczy mógł być wykorzystywany do osiągnięcia celów, o których mowa powyżej. Ponadto instrumentem, który ma bezpośredni wpływ na sytuację finansową restrukturyzowanych przedsiębiorstw, może być zamiana wymagalnych wierzytelności (w tym przypadku bankowych) przedsiębiorstw państwowych i jednoosobowych spółek Skarbu Państwa na udziały/akcje w tych podmiotach. Pozostałe dwa instrumenty nie mają bezpośredniego wpływu na sytuację przedsiębiorstw, a dotyczą raczej sytuacji banków. Sprzedaż wierzytelności bankowych tylko pośrednio może pozytywnie oddziaływać na funkcjonowanie przedsiębiorstwa. Bank, podejmując decyzję o sprzedaży wierzytelności, musiał bowiem uznać restrukturyzację zadłużenia klienta – z punktu widzenia interesu banku – za niecelową, między innymi ze względu na bardzo niską szansę jej powodzenia. W ten sposób może dojść do wykreowania nowego właściciela, posiadającego koncepcję rozwoju przeżywającego trudności przedsiębiorstwa.

Praktycznie, jedynie bankowe postępowanie ugodowe pozwalało bankom aktywnie uczestniczyć w restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw. Co prawda, przed wejściem ustawy w życie zainteresowane podmioty przedstawiały zróżnicowane opinie co do skutków, jakie ustawa może spowodować. I tak banki twierdząc, że sama idea jest właściwa, zgłaszały swoje obawy, czy podołają nowym zadaniom, przede wszystkim pod względem kadrowym. Większość banków chciała mieć jasno określoną politykę państwa co do zamierzeń Skarbu Państwa w stosunku do konkretnych podmiotów gospodarczych. Jednocześnie przejawiały obawę, czy zbyt głębokie restrukturyzowanie przedsiębiorstw kosztem aktywów banku (umorzenia, konwersje wierzytelności, wydłużony czasookres ich odzyskiwania) nie osłabi systemu bankowego.

Narodowy Bank Polski zwracał uwagę na fakt braku korelacji między ustawą a polityką przemysłową państwa. Przestrzegał, że w efekcie ustawy mogą wystąpić zmiany strukturalne w przemyśle,

będące dziełem banków kierujących się wyłącznie swoim mikroekonomicznym interesem. Natomiast przedsiębiorstwa oczekiwały przede wszystkim odłużenia. Choć wiele z nich – szczególnie te, które przeszły okres transformacji bez większych komplikacji, a jednocześnie kooperujące z podmiotami, wymagającymi oddłużenia – zgłaszało obawy, że restrukturyzacja tych podmiotów odbywać się będzie ich kosztem. Nastąpi więc częściowe przesunięcie strat i kłopotów z płynnością na kooperantów oddłużanego przedsiębiorstwa¹¹⁾.

Istotnym elementem bankowego postępowania ugodowego było wypracowanie przez przedsiębiorstwo wspólnie z wierzycielami, a głównie bankiem, programu naprawczego, mającego doprowadzić do uzdrowienia gospodarki finansowej dłużnika, a w szczególności do przywrócenia stanu jego długookresowej wypłacalności. W celu wsparcia realizacji takiego programu wierzyciele, zawierając ugodę, byli zobowiązani między innymi do: odroczenia terminów płatności, obniżenia oprocentowania wierzytelności, zaniechania naliczania odsetek w określonym czasie od całości lub części wierzytelności, przejściowego kapitalizowania odsetek, zamiany części lub całości wierzytelności na akcje/udziały dłużnika, umorzenia części lub całości wierzytelności, w tym również odsetek, oraz udzielenia dłużnikom nowych pożyczek, gwarancji lub kredytów¹²⁾.

Wszystkie te elementy musiały być uwzględnione w trakcie opracowywania programu naprawczego. Skala redukcji zadłużenia, nowy harmonogram spłaty, wielkość zamiany na udziały musiały być uwzględnione w opracowywanych programach, z których powinna jednoznacznie wynikać możliwość obsłużenia zrestrukturyzowanego długu, a także wzrost wartości rynkowej przedsiębiorstwa w dłuższym okresie.

Do podstawowych celów programu restrukturyzacji finansowej – z punktu widzenia banków – należała poprawa jakości portfela kredytowego, szczególnie w tej części, która była obciążona podwyższonym ryzykiem. Realizacja tego celu możliwa była poprzez przyjęcie jednej z dwóch dróg uzależnionych każdorazowo od indywidualnego przypadku, tj.:

- stworzenie szans rozwojowych tym dłużnikom, którzy mają realne szanse na wypracowanie strategii funkcjonowania w warunkach konkurencji poprzez wsparcie programów naprawczych przygotowanych przez dłużników przy aktywnym udziale banku,
- eliminację z portfela wierzytelności tych dłużników, którzy nie rokowali szans przetrwania.

Te dwie strategie można określić mianem aktywnej i defensywnej. Istotą podjęcia decyzji, co do przyjęcia właściwej strategii, było dokonanie selekcji dłużników poprzez przygotowanie kompleksowej oceny ich aktualnego standingu ekonomiczno-finansowego oraz perspektyw rozwoju w kontekście funkcjonowania firmy w ramach gospodarki rynkowej. Kryteriami selekcji dłużników do grupy, wobec

których banki realizowały jedną z wymienionych powyżej strategii, były: wielkość zaangażowania kredytowego banku wobec restrukturyzowanego przedsiębiorstwa, jakość posiadanych zabezpieczeń, pozycja rynkowa firmy i jej konkurencyjność, w tym perspektywy jej rozwoju w kontekście otoczenia gospodarczego (analiza produktu i rynku, perspektywy branży), jakość kadry zarządzającej. W wyniku szczegółowej oceny bank mógł dokonać właściwej selekcji i podjąć decyzję, co do przyjęcia strategii wobec dłużnika. W przypadku pozytywnej opinii, co do dalszych perspektyw funkcjonowania firmy, bank podejmował wraz z innymi wierzycielami decyzję o wybraniu aktywnej strategii postępowania wobec klienta, a w konsekwencji – dokonywał także oceny programu naprawczego. Dla banku najważniejszą kwestią było określenie:

- możliwości wyegzekwowania w dłuższym okresie istniejącego zadłużenia, będącego przedmiotem restrukturyzacji, poprzez jego spłatę, bądź – w przypadku konwersji na udziały/akcje – w drodze efektywnej sprzedaży tej inwestycji kapitałowej,
- opłacalności dodatkowego zaangażowania środków finansowych.

Wiele problemów nastroczała weryfikacja realności przygotowanych przez restrukturyzowaną firmę prognoz. Banki często inicjowały rozszerzenie przedstawionych analiz poprzez wykorzystanie standardowych modeli typu SWOT czy Portera¹³⁾. Należy zaznaczyć, że tylko pozytywna konkluzja, co do wszystkich trzech zagadnień, stanowiła dla przedsiębiorstwa jedyną szansę zrestrukturyzowania jego zadłużenia.

W ramach uczestnictwa w procesach restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw banki posługiwały się również innym instrumentem, jakim była sprzedaż trudnych wierzytelności. Zgodnie z postanowieniami Ustawy o restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw i banków, wierzytelności niewypłacalnych dłużników mogły zostać zbyte przez bank w drodze przetargu, publicznej oferty lub w wyniku rokowań podjętych na podstawie publicznego zaproszenia. Sprzedaż wierzytelności dokonywała się po cenie rynkowej znacznie odbiegającej od jej nominalnej wartości, co powodowało występowanie strat w banku¹⁴⁾. Z drugiej strony, taka operacja przyczyniała się do „wyczyszczenia” portfela kredytowego z tak zwanych wierzytelności straconych, zaliczanych zgodnie z Zarządzeniem Prezesa NBP nr 13/94 z 10 grudnia 1994 do IV grupy ryzyka bankowego. Miało to istotne znaczenie szczególnie dla banków prywatyzujących się w drodze publicznej emisji akcji.

Do grona potencjalnych nabywców wierzytelności można zaliczyć:

- kontrahentów handlowych dłużnika, którzy w ramach systemu wzajemnych kompensat mogli wykorzystać dług, jako swoistego rodzaju środek płatniczy do uregulowania istniejących zobowiązań lub przyszłych transakcji,



- innych dłużników dłużnika – dla kompensaty nabytych wierzytelności z istniejącymi zobowiązaniami wobec nowego wierzyciela,
- ewentualnych inwestorów, którzy byli chętni do nabycia akcji/udziałów dłużnika w drodze zamiany nabytych wierzytelności.

Bank, posługując się tym instrumentem, przyjmował bierną postawę wobec dłużnika, a pozytywne efekty ewentualnej poprawy jego sytuacji ekonomiczno-finansowej, niezależnej od bezpośrednich działań banku, mogły być wykorzystane w okresie późniejszym poprzez ponowne nawiązanie stosunków kredytowych z partnerem odzyskującym zdolność kredytową.

Dodatковым efektem wprowadzenia w życie ustawy o restrukturyzacji było dokapitalizowanie banków jako przeciwdziałanie skutkom ich aktywnego zaangażowania się w restrukturyzację finansową przedsiębiorstw, szczególnie poprzez redukcję długów lub sprzedaż wierzytelności. Jak już wspomniano, takie działania oznaczały powstawanie strat dla banków, co w konsekwencji stanowiło zagrożenie dla płynności całego sektora bankowego. Aby tego uniknąć, Skarb Państwa przeznaczył 2,1 mld zł na rekapitalizację wybranych banków poprzez przekazanie im długoterminowych obligacji Skarbu Państwa. W wyniku tych działań umożliwiono bankom stworzenie niezbędnych rezerw na „złe” kredyty oraz podniesienie współczynnika wypłacalności.

Państwo poprzez uchwalenie ustawy o restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw i banków stworzyło szansę państwowym podmiotom gospodarczym. Trzy lata funkcjonowania ustawy pozwoliło wielu firmom zrestrukturyzować swoje zadłużenie, dokonać zmian w strukturze organizacyjnej, zmienić profil produkcji, stać się rzeczywiście aktywnym elementem gospodarki rynkowej.

Po okresie obowiązywania ustawy można pokusić się o odpowiedź, czy wprowadzona ustawa spełniła pokładane w niej nadzieje. Generalnie rzecz ujmując, funkcjonowanie ustawy należy ocenić pozytywnie, chociaż wydaje się, że nie chroniła ona w sposób wystarczający wierzycieli. Ustawa ta niekiedy naruszała zasady rachunku ekonomicznego, a także wypaczała pośrednio relacje rynkowe, wspomagając firmy znajdujące się w trudnościach ekonomicznych kosztem dobrych. Na przykład bankowe postępowanie ugodowe uchroniło wiele podmiotów przed nieuchronnym bankructwem, a pośrednio także przed bankructwem firm z nimi kooperujących. Wiele firm skorzystało nie tylko z oddłużenia, ale także –

dzięki przygotowanym i wdrożonym programom naprawczym – zmieniła się filozofia zarządzania na bardziej rynkową. Przedsiębiorstwa zostały zmuszone przez wierzycieli, głównie banki, do dokonania takich zmian strukturalnych, które umożliwiły im przetrwanie, a następnie rozwój oraz wzrost efektywności gospodarowania. Te wszystkie działania miały pozytywny wpływ na wzrost wartości restrukturyzowanych firm. B.p.u. umożliwiło także wielu firmom wejście w proces prywatyzacji. Wierzyciele, dokonując konwersji części swoich wierzytelności na akcje/udziały, stawali się współwłaścicielami firm, a tym samym bezpośrednio zainteresowanymi efektami zarządzania, przy jednoczesnym wpływie na strategiczne decyzje tych podmiotów (udział wierzycieli w radzie nadzorczej).

Paweł Domagała, Marian Gorynia

PRZYPISY

- ¹⁾ W. WILCZYŃSKI, *Pożądanе kierunki przekształceń polskiego systemu bankowego na tle jego obecnego stanu*, „Bank i Kredyt” 1995, nr 1–2.
- ²⁾ J. KORNAI, *Niedobór w gospodarce*, Warszawa 1985.
- ³⁾ J. KORNAI, *Wzrost, niedobór, efektywność*, Warszawa 1986, s. 14–15.
- ⁴⁾ M. NASIŁOWSKI, *Socjalistyczny system gospodarowania w Polsce*, Warszawa 1987, s. 355–356.
- ⁵⁾ *Rola i znaczenie usług świadczonych na rzecz przedsiębiorstw w procesie transformacji gospodarki polskiej*, IKiCHZ Warszawa 1993.
- ⁶⁾ L. SWATLER, *Uwagi o systemie bankowym i polityce pieniężnej w okresie transformacji*, „Bank i Kredyt” 1994, nr 11.
- ⁷⁾ M. GORYNIA, *Teoria i polityka regulacji mezosystemów gospodarczych a transformacja postsocjalistycznej gospodarki polskiej*, Poznań 1995, s. 176.
- ⁸⁾ M. DĄBROWSKI, *Polski program stabilizacyjny. Osiągnięcia i perspektywy*, „Gospodarka Narodowa” 1990, nr 12.
- ⁹⁾ *Między państwem a rynkiem. Dylematy polityki gospodarczej Polski*, red. M. Okólski, Warszawa 1994.
- ¹⁰⁾ *Restrukturyzacja finansowa przedsiębiorstw i banków*, pr. zbiorowa, Warszawa 1993, s. 13.
- ¹¹⁾ S. LIPIŃSKI, *Opinie o projekcie restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw i banków*, „Gazeta Bankowa” 1992 nr 46.
- ¹²⁾ *Restrukturyzacja finansowa...*, op.cit., s. 14.
- ¹³⁾ *Restrukturyzacja finansowa...*, op.cit., s. 113.
- ¹⁴⁾ B. PEŁKA, *Restrukturyzacja przedsiębiorstwa przemysłowego*, cz. I, Warszawa 1994.

Autorzy – mgr P. Domagała jest pracownikiem Wielkopolskiego Banku Kredytowego SA w Poznaniu, dr hab. M. Gorynia – pracownikiem Katedry Handlu Międzynarodowego Akademii Ekonomicznej w Poznaniu.